

Wiesław Banasiewicz

Struktura i funkcje nauczania dyskursywnego w europejskim społeczeństwie kognitywnym

Studia Pedagogiczne. Problemy Społeczne, Edukacyjne i Artystyczne 16, 37-49

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Wiesław Banasiewicz

STRUKTURA I FUNKCJE NAUCZANIA DYSKURSYWNEGO W EUROPEJSKIM SPOŁECZEŃSTWIE KOGNITYWNYM

Społeczeństwo kognitywne

Komisja Europejska w Białej Księdze Kształcenia i Doskonalenia, wydanej w języku francuskim w Luksemburgu w 1995 r., stwierdziła w sposób optymistyczny i nowatorski, że współczesne nauczanie i uczenie się w Unii Europejskiej zmierza do uformowania w krajach członkowskich społeczeństwa kognitywnego, czyli poznawczego (*la société cognitive*).

W angielskiej edycji internetowej Białej Księgi zapowiada się powstanie społeczeństwa wiedzy (*the learning society*), czyli osiągnięcie przez Europejczyków jakościowo nowego, wysokiego poziomu intelektualnego, który ułatwi im zatrudnienie i ograniczy bezrobocie.

W polskim przekładzie Białej Księgi, wydanym w Warszawie w 1997 r., przez Wyższą Szkołę Pedagogiczną TWP, umieszcza się transformację edukacyjną „NA DRODZE DO UCZĄCEGO SIĘ SPOŁECZEŃSTWA”.

Pomniejsza to jakościowy przełom edukacyjny, o którym traktuje Biała Księga, i sprowadza go do umasowienia skolaryzacji, czyli powszechnego uczenia się. *The learning society* tłumaczone jest jako społeczeństwo uczące się, zamiast społeczeństwo wiedzy, które ma być tworzone w modernizowanych działaniach edukacyjnych, dostępnych dla wszystkich Europejczyków.

Tytuł drugiej części Białej Księgi – *Budowa społeczeństwa wiedzy* – (BUILDING THE LEARNING SOCIETY) – przetłumaczony jest błędnie – *Na drodze do uczącego się społeczeństwa*.

Nowe społeczeństwo europejskie *in statu nascendi* będzie odznaczać się nowoczesnymi metodami efektywnego poznawania i celowego przeobrażania obiektywnej rzeczywistości, dlatego można je nazwać społeczeństwem kognitywnym, czyli poznawczym i kierującym się wiedzą naukową i techniczną oraz humanistycznym systemem wartości.

Termin „kognitywny” jest szeroko używany. Rozwijana jest filozofia kognitywna, kognitywistyka, a także terapia kognitywna w psychiatrii. Występuje w języku angielskim (*cognitive*), francuskim (*cognitif*), niemieckim (*Kognition*) i ma bogaty źródłosłów łaciński; *cogito* – ‘myśleć’, *cogitatio* – ‘władza myślenia, zdolność myślenia’, *cognitio* – ‘poznanie, pojęcie’, *cognitus* – ‘znany, doświadczony’, *cognosco* – ‘poznawać, studiować, badać’.

Kartezjusz za podstawę swego racjonalizmu (fr. *rationalisme* – ‘możliwość rozumowego poznania świata’) przyjął myślenie: *cogito, ergo sum* – ‘myślę, więc jestem’. Za Horacym można inspirować jednostki samodzielne i kreatywne: *sapere aude* – ‘odważ się myśleć, być mądrym’.

Można stwierdzić, że człowiek jest tym, czego się nauczył, jak myśli i mówi oraz co uczynił dla ludzi. Prawidłowe rozumienie rzeczywistości i racjonalne komunikowanie się z ludźmi jest niezbędne dla postępu w każdej dziedzinie i powstania społeczeństwa myślącego i rozumiejącego. Jest to znacznie ambitniejsze niż „społeczeństwo uczące się”.

Jean Piaget (1948) swoje rozważania o przyszłości kształcenia i wychowania oparzył mottem: *Comprendre, c'est inventer* – Zrozumieć, znaczy wynaleźć.

Angielska edycja Białej Księgi zaczyna się mottem z Condorceta (fr. filozofa z XVIII w. i twórcy teorii postępu społecznego): „Musimy mieć odwagę badania wszystkiego, dyskusowania o wszystkim oraz jednakowego nauczania wszystkich”. Określa to podstawy społeczeństwa kognitywnego oraz dyskursywnego poznania i nauczania.

Wszyscy obywatele Unii Europejskiej będą objęci kształceniem i doskonaleniem zawodowym. Zatrudnienie będzie zależne od faktycznych kwalifikacji oraz biegłej znajomości trzech języków europejskich. Powstające społeczeństwo informacji i wiedzy będzie oparte na kulturze ogólnej (znajomość literatury, sztuk pięknych i filozofii), kulturze naukowej, technicznej, multimedialnej i politycznej oraz na etyce autodeterminacji i odpowiedzialności.

Przedmiot psycholingwistyki

Retoryka była rozwijana w starożytnej Grecji od V wieku p.n.e. jako teoria i sztuka pięknego, logicznego i przekonującego przemawiania. Zdaniem Arystotelesa, należy mieć dogłębną wiedzę nie tylko o tym, o czym się mówi, ale także o psychice, uczuciach i dążeniach słuchaczy. Argumenty, przedstawiane jasno i przystępnie, powinny mieć siłę dowodu (Arystoteles, 1988; 239, 274 i 287). Współcześnie należy

znać nie tylko język ojczysty, ale także inne języki oraz przyswoić sobie osiągnięcia psychologii języka, która bada procesy umysłowe, niezbędne do kreowania dyskursu w szerokim znaczeniu tego słowa.

Psychologia języka, zwana także psycholingwistyką, powstała w 1951 r. w Ameryce Północnej na interdyscyplinarnym sympozjum, na którym wprowadzono po raz pierwszy nazwę tej nowej dyscypliny psychologicznej i rozważano czy ustalane przez lingwistów, semiotyków i logików reguły językowe są stosowane świadomie, czy nieświadomie przez ludzi, którzy posługują się językiem, czyli produkują dyskurs w szerokim znaczeniu tego słowa. Psycholingwistyka wiąże się z psychologią poznawczą. Z czasem powstała psycholingwistyka rozwojowa, która bada myślenie i mowę dzieci. Do jej rozwoju przyczyniły się prace psychologiczne i epistemologiczne Jeana Piageta. Wyróżnia się trzy okresy kształtowania się przedmiotu badań psycholingwistycznych. W pierwszym okresie, przypadającym na lata 50. XX w., badano język jako kod dwuklasowy, według terminologii wprowadzonej w 1954 r. przez Karla Bühlera, składający się ze zbioru wyrazów, czyli morfemów i zbioru zdań, których treść stanowią sądy, będące jednostkami wiedzy o świecie zewnętrznym. Znaczenie zdania określa jego aspekt ekstensjonalny, czyli odniesienie do czegoś, natomiast sens zdania stanowi jego aspekt intensjonalny. Sens i odniesienie łączą się ze sobą także w nazwach. Sens określa treść nazwy, czyli jej konotację, natomiast odniesienie określa zakres nazwy, czyli jej denotację. Rozróżnienie intensji oraz ekstensji wprowadził John Stuart Mill: „Wyraz biały denotuje wszystkie rzeczy białe, takie jak śnieg, papier itp., a implikuje, czyli konotuje atrybut białości” (por. J. Lyons, 1984; 177). W tym sensie Ferdynand de Saussure określił znak jako połączenie oznaczającego i oznaczanego. Desygnatem jest to, co znak oznacza, a denotacja jest relacją znaku do desygnatu. Badanie oznaczania, czyli odnośności oraz sensu określa dwa aspekty semantyki.

Psycholingwistyka bada język jako system znaków i reguł nimi rządzących oraz umysł człowieka z punktu widzenia tego, jak człowiek posługuje się językiem.

W drugim okresie, przypadającym na lata 60. i pierwszą połowę lat 70. ubiegłego wieku, koncentrowano się na badaniu gramatyki języka oraz wiedzy językowej. Dużą popularność uzyskały prace Noama Chomsky'ego (1957 i 1965), w których przedstawiona jest gramatyka generatywno-transformacyjna, opisująca wytwarzanie zdań danego języka oraz przekształcanie jednych form zdania w inne wypowiedzi. Wiedzę językową, polegającą na umiejętności tworzenia zdań w danym języku i biegłego posługiwania się nim, nazwał Chomsky *kompetencją językową*. Polega ona na opanowaniu reguł fonologicznych, semantycznych i syntaktycznych danego języka (B. Stanosz, red., 1977).

Na początku lat 60. duże zainteresowanie wzbudzał natywistyczny pogląd Chomsky'ego o wrodzonym mechanizmie, dzięki któremu każde dziecko ludzkie przyswaja sobie język oraz dysponuje wrodzoną wiedzą o uniwersalnych regułach języka w ogóle.

Do materialnych uniwersaliów językowych zaliczono możliwy zestaw dźwięków występujących w mowie, rzeczowniki, czasowniki oraz zdanie. Formalne uniwersa-

lia językowe składają się z reguł syntaktycznych (określających szkielet wyrazów), z gramatyki oraz reguł semantycznych.

F. de Saussure w 1916 r. rozróżnił język i mowę, natomiast Chomsky w 1965 r. język nazwał kompetencją językową (*linguistic competence*), a mowę określił jako wykonanie językowe (*linguistic performance*). W 1972 r. D. Hymes umiejętność porozumiewania się z innymi ludźmi, czyli *wiedzę językową*, która umożliwia posługiwanie się językiem stosownie do wymagań słuchacza i konkretnej sytuacji społecznej, nazwał *kompetencją komunikacyjną*. Słowo *komunikacja* stało się bardzo modne, przekroczyło ramy psycholingwistyki i znaczy często łączność, np. człowieka ze światem.

Podstawowymi pojęciami psycholingwistyki jest pojęcie *wiedzy językowej*, *kompetencji językowej* i *kompetencji komunikacyjnej*. Pojęcia te są rozwijane w trzech dziedzinach badań psycholingwistycznych:

- 1) przyswajanie języka,
- 2) zależność między wiedzą o języku a użyciem języka,
- 3) rozumienie i formułowanie wypowiedzi.

Trzeci okres, przypadający od połowy lat 70. do lat 90. XX w., charakteryzuje się badaniem języka jako dyskursu. Znaczne wyniki osiągnięto w Anglii i Stanach Zjednoczonych w nawiązaniu do psychologii postaci i teorii sztucznej inteligencji.

Struktura i funkcje dyskursu

Wyraz *dyskurs* pochodzi od łacińskiego słowa *discursus*, które w języku polskim odpowiada czasownikowi *dyskutować*. W języku literackim i filozoficznym dyskursem nazywa się nie tylko dyskusję i rozmowę, lecz także przemówienie oraz zwerbalizowany wywód, który spełnia kryteria logiczno-formalne, jest oparty na racjonalnych argumentach i nie odwołuje się do intuicji. Przemówienie dyskursywne jest *intersubiektywnie sprawdzalne* (W. Kopaliński, 1968; 189).

Dyskurs składa się z aktów mowy, dlatego jest wszechstronnie badany przez lingwistykę i psycholingwistykę oraz semiotykę i psychosemiotykę. Badania dyskursu mają charakter interdyscyplinarny (por. A. Bullock, O. Stallybrass, red., 1979; 175). Językoznawstwo bada akty mowy metodami rozwijanymi od połowy XIX w.:

- 1) opisuje i wyjaśnia mechanizmy języka;
- 2) bada strukturalne nośniki informacji systemu znaków językowych;
- 3) buduje formalne modele ludzkiej działalności językowej.

Komparatystyka językowa ogarnia około 5000 języków istniejących na świecie i odkrywa tzw. *uniwersalia językowe*, czyli wspólne wszystkim językom właściwości strukturalne. Naukowa analiza podobieństw i różnic między językami naturalnymi może być podstawą do opracowania uniwersalnej teorii dialogu pojmowanego jako partnerskie porozumiewanie się i wzajemne rozumienie się ludzi w skali globalnej. Dialog uniwersalny, jak wszelkie teksty językowe, podlega uwarunkowaniom społecz-

nym, analizowanym przez socjolingwistykę. Nauczanie dyskursywne ma charakter dialogowy.

Mowa ludzka nie polega tylko na wypowiedaniu wyrazów, jak czynią to np. papugi, lecz na posługiwaniu się językiem zgodnie z funkcją znaczeniową nazw i wyrażzeń oraz kreatywnością języka, która umożliwia poprawne formułowanie nowych, znaczących zdań.

Wiedza o języku rozwijana jest przez wyspecjalizowane nauki. Fonologia i fonetyka badają dźwięki i wymowę języka. Syntaktyka, jako teoria składni, zajmuje się strukturą oraz organizacją wyrazów i form wyrazowych języka. Stylistyka analizuje style językowe, indywidualne formy ekspresji językowej oraz walory retoryczne oracji. Semiotyka jako ogólna teoria znaku odkrywa specyficzne aspekty znaków językowych metodami semantyki i pragmatyki, które są jej działami podobnie jak syntaktyka. Semantyka w szerszym znaczeniu stanowi teorię znaczenia znaków językowych na podstawie analizy stosunku wyrażzeń językowych do oznaczanych przez nie przedmiotów i zjawisk świata otaczającego oraz zależności między treścią i formą zwrotów językowych, kształtujących się w procesie mowy oraz w tekstach pisanych. Pragmatyka bada proces używania języka jako środka wzajemnego porozumiewania się ludzi oraz stosunek między znakami słownymi a osobami, które bądź je wypowiadają i zwane są interpretatorami, bądź są słuchaczami.

Językoznawstwo korzysta z osiągnięć nauk humanistycznych i matematycznych. Cenne są badania filozofii w zakresie przedmiotu i metod humanistyki, koncepcje gnoseologii w dziedzinie przedmiotu poznania, podmiotu poznającego i teorii prawdy, psychologiczne teorie aktu i procesu poznania oraz porozumiewania się, badania socjologii w dziedzinie społecznych i kulturowych uwarunkowań funkcji języka, badania cybernetyki i teorii informacji w zakresie sprzężeń zwrotnych między działaniem i poznaniem oraz matematyczne analizy struktur języków naturalnych i formalnych, czego przykładem jest m.in. lingwistyka matematyczna.

Język jest jednym z systemów semiotycznych, czyli służy przekazywaniu informacji za pomocą znaków. Znak jest nośnikiem znaczenia. Dźwiękowe znaki języka, odpowiadające pismu alfabetycznemu, nie mające charakteru onomatopiecznego, są arbitralne, czyli nie są umotywowane właściwościami oznaczanych przez nie przedmiotów i zjawisk świata zewnętrznego. Język dźwiękowy istnieje około 100 000 lat. Pismo alfabetyczne powstało w 2. połowie II tysiąclecia na terytorium Fenicji lub Palestyny, jako wynalazek plemion semickich, udoskonalony z czasem przez starożytnych Greków.

Język symboliczny stosowany był przez australopiteków około dwóch, trzech milionów lat temu. Pisma hieroglificzne, oparte na znakach ikonicznych, powstały niezależnie od siebie w starożytnym Egipcie, w Chinach i Ameryce. Pismo klinowe powstało w Mezopotamii około IV tysiąclecia p.n.e. Od 50 000 lat pradawny język obrazów i gestów wypierany jest przez język znaków arbitralnych. Pismo ideograficzno-fonetyczne, które dominuje współcześnie, jest bardziej efektywne w użyciu, ma szerszy zbiór możliwych desygnatów i w przeciwieństwie do znaków ikonicznych,

nie ogranicza się do konkretnych przedmiotów i zjawisk. Pojęcia są reprezentacjami poznawczymi kategorii świata materialnego. Reprezentacje te odnoszą się w sposób symboliczny zarówno do przedmiotów realnych, postrzeganych zmysłowo, jak i przedmiotów idealnych, dostępnych naszej wyobraźni.

Semiotyka bada trzy płaszczyzny funkcjonowania języka:

- 1) jakie reguły rządzą stosunkami między znakami językowymi;
- 2) jakie reguły wiążą znaki danego systemu z przedmiotami przez nie oznaczonymi;
- 3) jakie są stosunki między poszczególnymi znakami oraz ich systemami a ich interpretatorami i odbiorcami, między którymi w procesie komunikacji występuje sprzężenie zwrotne.

Przedmiotem badań semiotycznych i psychosemiotycznych są nadawcy znaków, systemy znakowe, wśród których przeważają teksty językowe i odbiorcy znaków. Psychosemiotyka bada funkcjonowanie znaków i reguł nimi rządzących w umyśle człowieka, zarówno w świadomości, nieświadomości, jak i podświadomości.

Dyskurs zaś jest to całościowo zorganizowany ciąg wypowiedzi formułowanych w języku, który stanowi podstawowy środek werbalizowania i wymiany myśli oraz utrwalania i upowszechniania informacji. Wypowiedź zorganizowana jako całość ma wewnętrzną strukturę, początek i koniec oraz odbywa się w konkretnej sytuacji społecznej. Stwierdzenia należą do najliczniejszych aktów mowy. Produkcja dyskursu to produkcja mowy, poczynając od pytania i odpowiedzi na to pytanie, do dialogu i złożonych konwersacji, krasomówczych przemówień, opowiadań z akcją, wykładów, monologów, monodramów aż do tekstów pisanych włącznie, formułowania listów, instrukcji, artykułów, rozpraw naukowych oraz utworów literackich. Pismo można traktować jako utrwalenie, zastąpienie lub uzupełnienie mowy, jak to stwierdził Jan Jakub Rousseau.

Terminy *dyskurs* i *tekst* bywają stosowane zamiennie i oznaczają całościowo sformowane wypowiedzi. Tekstem językowym nazywa się wypowiedź z podanym i rozwiniętym tematem (por. P. de Man, 1986; 272). Tekstem nazywa się też wypowiedź ustną, np. gdy stwierdzamy, że ktoś „wypowiadał się nie swoim tekstem” (I. Kurcz, 1987; 26). Najczęściej słowo *tekst* oznacza zbiór zdań napisanych i analizuje się ich gramatykę. W starożytności Pismo Święte analizowała hermeneutyka, która współcześnie ze sztuki interpretowania *sacrum* stała się dyscypliną filozoficzną, badającą i objaśniającą źródła pisane. Teksty pisane i wygłaszane były przedmiotem badań retoryki w starożytności. Także współcześnie rozwijana jest retoryka dyskursu, jak również dyskurs perswazyjny. Heurystyka zaś odkrywa reguły efektywności dyskursu, podobnie jak erystyka koncentruje się na jego skuteczności.

Znane dzieło Kartezjusza z 1657 r., pierwsze dzieło filozoficzne napisane nie po łacinie, nosi tytuł: *Discours de la méthode*, co znaczy rozmowa o metodzie. Dyskurs oznacza tutaj zobiektywizowaną w druku rozprawę filozoficzną i antycypuje współczesne, niekiedy nadrzędne znaczenie tego terminu, odnoszącego się zarówno do tekstów pisanych, jak i do konwersacji mówionych.

Dyskurs może mieć formę pisaną lub formę mówioną. Jest wiele rodzajów dyskursu. Każda forma i poszczególne rodzaje dyskursu podlegają specyficznym regułom socjolingwistycznym, semiotycznym i stylistycznym; różnią się między sobą reguły konwersacji, prowadzenia dyskusji, partnerskiego dialogu, monologu, błyskotliwej oracji, opowiadania, perswazji, obietnic wszelkiego rodzaju, pisania listów i pamiętników, sądowych mów oskarżycielskich i obrończych, przemówień jubileuszowych, wszelkich negocjacji, umów, wykładów, rozpraw i recenzji naukowych, esejów, reportaży i powieści.

Poprawna produkcja dyskursu wymaga dużej sprawności językowej, głębokiej kompetencji komunikacyjnej oraz wszechstronnej znajomości meritum sprawy. Wytwarzanie nowych, znaczących zdań i wypowiedzi opiera się na kreatywności języka oraz znajomości społecznych, ekonomicznych, politycznych i psychologicznych uwarunkowań komunikacji językowej. W psycholingwistycznej i semiotycznej analizie dyskursu chodzi nie tylko o to, w jaki sposób zdania są dopasowane do siebie w rozwiniętych wypowiedziach, czy spełnione są reguły gramatyczne obowiązujące w obrębie jednego zdania, ale uwzględniany jest także kontekstowy charakter wypowiedzi, który przekracza strukturę tekstu i obejmuje odbiorcę jako twórcę kontekstu związanego z każdym procesem komunikacji językowej. Analiza dyskursu spełnia nie tylko rolę poznawczą, ale także kulturową, gdy obejmuje całościowy zespół, złożony z nadawców, tekstów i odbiorców. Badanie społecznych aspektów języka prowadzi do odkrycia problemów istotnych dla całego społeczeństwa.

W badaniu struktury i pragmatyki dyskursu rozważa się jakość argumentów przemawiających za i przeciw określonym tezom oraz prowadzi się zapoczątkowaną przez Floriana Znanieckiego *analizę treści*.

Współczesna semiotyka literatury pięknej, naukowej, politycznej i ekonomicznej wykazuje, że często występuje brak odpowiedniości między znakami a tym, do czego one się odnoszą. To słuszne stwierdzenie w skrajnych opracowaniach postmodernizmu prowadzi do dekonstrukcji systemów semiotycznych i dziedzictwa kulturowego. Destrukcji funkcji semiotycznej przeciwstawia się Jacques Derrida (1986), jeden z twórców postmodernizmu, a ściślej dekonstrukcjonizmu, polegającego na specyficznej analizie tekstów literackich i filozoficznych. Zdaniem Derridy, nie można negocjować pojęcia i słowa *znak*: „Bo znaczenie ‘znaku’ zawsze było rozumiane i określone w swoim znaczeniu jako znak czegoś” (I. Kurcz, 1992; 146). Wymieniony autor, zgodnie z zasadami semiotyki, wykazuje, że pojęcie znaku jest zdeterminowane przez opozycję tego, co zmysłowe, i tego, co rozumowe.

Na początku lat 70. rozwinął się *dekonstrukcjonizm* jako szczególny rodzaj destruktywnego dyskursu w dziedzinie nauk humanistycznych, a zwłaszcza historii filozofii i etnologii. J. Derrida, czołowy krytyk języka i problematyki nauk humanistycznych, przejął słowo *dekonstrukcja* z lingwistyki, która terminem tym oznacza czynność przemieszczania, transpozycji słów w jakimś zdaniu jednego języka w takim porządku, jaki jest właściwy dla innego języka w celu łatwiejszego przetłumaczenia tego

zdania z nowym szykiem wyrazów. Np. przy tłumaczeniu z angielskiego na polski, słowa w zdaniu:

(THAT PAUL WAS ILL) UPSET LAVINIA.

To, że Paweł chorował, niepokoiło Lawinię.

można przemieścić:

IT UPSET LAVINIA (THAT PAUL WAS ILL).

Niepokoilo Lawinię, że Paweł chorował (J. Derrida, 1986; 254; por. również J. Derrida, 1993, 1999, a także J. Aitchison, 1991; 129).

W filozoficznej dekonstrukcji przeprowadzana jest destrukcja siatki pojęciowej analizowanego tekstu i złożenie nowego dyskursu według odmiennych reguł semantycznych. W pierwszym etapie dekonstrukcji ujawnia się ukryte znaczenia badanej wiedzy humanistycznej, odmienne od sensów, które są bezpośrednio prezentowane. Dyskurs krytyczny powstaje przez analizę semiotyczną, genealogiczną i funkcjonalną dekonstruowanych tekstów. Analiza semiotyczna usiłuje wykazać, że znaki stosowane w dekonstruowanej teorii są bezprzedmiotowe, niereferencjalne, czyli nie przedstawiają rzeczywistości pozajęzykowej. Jakoby w ten sposób obala się mit porozumienia i zrozumienia się nadawców i odbiorców tekstów. Nazwa analizy genealogicznej pochodzi z książki Friedricha Nietzschego z 1887 r. pt. *Genealogia moralności (Zur Genealogie der Moral)*. Polega to na tym, że przez odkrycie pochodzenia krytykowanych pojęć, kategorii i teorii usiłuje się przedstawić ich ukryty sens. Głosi się interdyskursualność, czyli intertekstualność, to znaczy zależność każdego dyskursu, tekstu, także dzieła naukowego i literackiego, a nawet podmiotu poznającego od dziedzictwa kulturowego zawartego we wszystkich pozostałych dyskursach (por. J. Derrida, 1986; 255-258). Analiza funkcjonalna wykazuje partykularny charakter teorii, dyskursów, czyli ich zależność od konkretnych i przemijających uwarunkowań, które określają względną ważność wszelkich utworów.

Instrumentalne pojmowanie języka polega na traktowaniu go jako narzędzia, instrumentu myślenia i poznawania świata zewnętrznego, przez co eksponowana jest funkcja reprezentatywna języka oraz narzędzia komunikacji, czyli porozumiewania się ludzi, przez co rozumie się funkcję komunikacyjną języka. Obie funkcje języka mogą być świadome, podświadome i nieświadome. Zależą one od specyficznych zdolności językowych i poznawczych oraz działalności praktycznej ludzi. Świadomości dostępny jest tylko rezultat czynności umysłowych oraz językowych, a nie ich przebieg w zakresie percepcji przedmiotów i zjawisk świata otaczającego, wyobrażeń, emocji, czynności motorycznych, myślenia, tworzenia nowych zdań na podstawie reguł składni, czyli syntaktyki oraz uczenia się. Myślenie może przybierać postać werbalną i tworzyć mowę wewnętrzną. Specjalne zdolności językowe przejawiają się w całej strukturze wiedzy językowej, czyli w systemie fonologicznym języka, w słowniku umysłowym, w syntaktyce i w kompetencji komunikacyjnej. Kompetencja językowa jest uwarunkowana genetycznie i niezależna od innych zdolności poznawczych, jakkolwiek jej prawidłowy rozwój zależy od poziomu inteligencji. Np. dzieci obciążone idiotyzmem potrafią nauczyć się wypowiedziania tylko prostych zdań.

Nieświadome procesy psychiczne i językowe nie mają w ogóle dostępu do świadomości, choć zgodnie z zasadami psychologii głębi i psychoanalizy mogą wpływać na osobowość człowieka. Podświadome procesy językowe mogą stać się przedmiotem świadomości, chociaż doraźnie bywają nieświadomione.

Świadome są na ogół intencje, którymi kierują się ludzie w dążeniach do celu i w posługiwaniu się środkami niezbędnymi do jego urzeczywistnienia. Celem jest wyobrażenie sytuacji, którą zamierzamy osiągnąć w przyszłości. Niektóre źródła intencji, np. popędy i motywy działania bywają nieświadome, podobnie jak zautomatyzowane czynności prowadzące do ich spełnienia. Działania intencjonalne są dowolne, świadomie zorganizowane i celowe. Są ukierunkowane aktem intencji oraz dążeniem do realizacji celu. Edmund Husserl uznawał intencjonalność za istotę umysłu i świadomości, skierowanych ku przedmiotom zewnętrznym. Przedmioty rzeczywiste przez swoją zależność od aktów czystej świadomości stawały się wytworami intencjonalnymi, obdarzonymi bytem absolutnym.

Intencjonalność naszych postrzeżeń, pojęć i myśli polega na ich odniesieniu do przedmiotów i zjawisk świata zewnętrznego. Określa ona funkcję reprezentatywną języka. Termin „reprezentacja” został wprowadzony do psychologii poznawczej w 1967 r. przez Ulrica Neissera (por. I. Kurcz, 1992; 73-74). Według niego, reprezentacja polega na tym, że stan lub proces umysłowy odnoszą się do tego, co jest reprezentowane, czyli do świata materialnego. Tak więc, funkcja reprezentatywna języka, zwana też referencjalnością języka, jest upośredniona przez postrzeżenia, pojęcia i myśli, do których się odnosi, a te procesy psychiczne stanowią reprezentację świata fizycznego.

Istnieją dwa aspekty funkcji reprezentatywnej języka – gnoseologiczny i psychologiczny. Epistemologia wskazuje, że nasza wiedza o świecie jest reprezentacją, która obejmuje dane, czyli konkretne treści poznawcze, jak również procedury przekształcania tych danych.

Cały proces przetwarzania informacji językowych jest nieświadomy, czyli nie może podlegać naszej świadomej kontroli. Charles F. Hockett w książce *Kurs językoznawstwa współczesnego* (por. C. F. Hockett, 1968; 64-65) omówił dziesięć podstawowych, definicyjnych cech języka i w ten sposób usiłował zdefiniować pojęcie języka.

1. Posługiwanie się kanałem głosowo-słuchowym (*use of the vocal-auditory channel*);
2. Arbitralność (*arbitrariness*);
3. Semantyczność (*semanticity*);
4. Przekaz kulturowy (*cultural transmission*);
5. Spontaniczność stosowania języka (*spontaneous usage*);
6. Dialogowość – mówienie po kolei na zmianę (*turn-taking*);
7. Dwoistość strukturalna (*duality*);
8. Autonomiczność mowy (*displacement*);
9. Strukturalność (*structure dependence*);
10. Kreacyjność (*creativity*) – (por. J. Aitchison, 1991; 41-51).

Korzystanie ze strun głosowych nie wyklucza innych możliwości językowych. Język można przekształcić w symbole wzrokowe, jak o tym świadczy pismo oraz język migowy głuchoniemych, a także symbole dotykowe, co występuje w systemie Braille'a. Symbole językowe są neutralne, z wyjątkiem wyrazów onomatopiecznych, np. siorbanie. Głównym zadaniem języka jest połączenie składnika semantycznego, czyli znaczenia, z dźwiękiem, czyli składnikiem fonologicznym. Symbole językowe *znaczą* poszczególne przedmioty i zjawiska świata otaczającego, czyli odnoszą się do nich.

Przekaz kulturowy, czyli tradycja, polega na tym, że ludzie przekazują język z pokolenia na pokolenie w procesie nauczania, wychowania i socjalizacji. Język jest wytworem społecznym zarówno w sensie filogenezy, jak i ontogenezy. Dziecko ludzkie nie przyswaja sobie języka, jeśli rozwija się poza społeczeństwem ludzi. Społeczny charakter mają cechy językowe piąta i szósta, ponieważ dotyczą sposobu stosowania języka. Ludzie wypowiadają się spontanicznie, czyli z własnej woli, bez przymusu. Dialogowość jest mówieniem po kolei na zmianę, bez i równoczesnego zabierania głosu z innymi ludźmi i przekrzykiwania ich, jak to się często zdarza w dyskusjach panelowych. Język ma podwójne rozczłonkowanie, zwane artykulacją. Spółgłoski i samogłoski stanowią podstawowe jednostki mowy, np. O, K, N, O, ale same w sobie nie mają na ogół znaczenia, które uzyskują, jeśli połączone są w taką kombinację, jak OKNO. Autonomiczność mowy pozwala odnosić ją do spraw odległych w czasie i przestrzeni. Język jest wytworem regularnym i zależnym od struktury, czyli język wymaga przekształceń zależnych od struktury zdania. Grupę wyrazów może stanowić strukturalny równoważnik jednego wyrazu: *ono = małe dziecko poruszało grzechotką = grzechotka była poruszana przez małe dziecko*. Kreatywność języka polega na tym, że człowiek może mówić na różne tematy w każdej sytuacji i kiedy zechce, zachowując poprawność językową. Np. na widok groźnego pożaru może zawołać: *coś nareszcie pali się!*, albo mówić o pogodzie. Noam Chomsky wymienia dwa rodzaje kreacyjności języka:

1. Ludzie mają zdolność tworzenia i rozumienia wypowiedzi zupełnie nowych, stanowiących nowe ciągi form gramatycznych oraz automatycznego odrzucania wypowiedzi gramatycznie nieprawidłowych;

2. Wypowiedzi nie są zdeterminowane przez zdarzenia zewnętrzne, mogą odbiegać od nich i w ten sposób dawać wyraz twórczemu charakterowi mowy ludzkiej.

Bardziej radykalna jest filozoficzna koncepcja kreacyjnej roli języka, zwana konstytutywną teorią języka. Ludwig Wittgenstein i Martin Heidegger twierdzili, że język tworzy, konstytuuje przedmiot wyrażen zarówno w ich sensie poznawczym, jak i emocjonalnym. Według neopozytywizmu „granice mego języka są granicami mego świata”.

Jednostkami kompetencji językowej są zdania, które są aktualizowane w aktach mowy, czyli wypowiedziach stanowiących jednostki kompetencji komunikacyjnej. Od kompetencji językowej zależy gramatyczna poprawność wypowiedzi, natomiast od kompetencji komunikacyjnej zależy kultura, elegancja, efektywność, rzeczowość i skuteczność wzajemnego porozumiewania się ludzi, jak również posługiwanie się językiem adekwatnie do okoliczności, statusu słuchaczy oraz intencji nadawcy dyskursu.

Specyficzną rolę komunikacyjną odgrywają warianty językowe, odmiany gwarowe i język środków masowego przekazu w stosunku do języka literackiego, jak również osobowość, kwalifikacje zawodowe, społeczne, polityczne, moralne i światopoglądowe uczestników dyskursu.

Kompetencja komunikacyjna w najistotniejszy sposób jest determinowana przez style osobiste jednostki ludzkiej w zakresie mówienia i pisanie oraz rodzaju i organizacji dyskursu. Style osobiste nadawcy dyskursu zależą od właściwości jego temperamentu, poziomu socjalizacji i umiejętności socjolingwistycznych, jego postawy życiowo-praktycznej i poznawczej, dążeń, wiedzy, zainteresowań, tolerancji dla innych poglądów, hierarchii wartości oraz ideałów życiowych. Niepowtarzalność jednostki ludzkiej jest przyczyną i skutkiem jej osobistych stylów realizacji kompetencji komunikacyjnej.

Akt mowy, czyli *akt lokucyjny* (łac. *locutio* znaczy 'mówienie, sposób mówienia', stąd pochodzi też słowo *interlokutor*, czyli 'rozmówca') – por. Władysław Kopaliński (1968; 450) oraz Teum Adrianus van Dijk (red., 2001), składa się z czasownika i sądu, który wyraża treść wypowiedzi oraz intencje mówcy, który za pomocą słów pragnie coś osiągnąć lub uczynić, jak również swoją wypowiedź kieruje do kogoś. W wyniku aktu lokucyjnego powstaje zdanie, o poprawności którego decydują reguły gramatyki ustalające relację między dźwiękiem, składnią i znaczeniem sądu. Akt lokucyjny jest treścią wyrażanego sądu, dlatego może być zastąpiony symbolem. Wyrażanie intencji i motywacji mówiącego stanowi akt illokucyjny, który jest dobrze wykonany, jeśli słuchacz trafnie odczytuje intencje nadawcy. Illokucyjny akt mowy staje się *aktem perlokucyjnym*, jeśli słuchacz zrealizuje intencje mówcy i będzie osiągnięty skutek, jaki dana wypowiedź odniosła u odbiorcy (por. I. Kurcz, 1992; 151-162 oraz A. Wierzbicka, 2002, a także S. Wysłouch, 2001). Mówcy mają różną siłę perswazji i przekonywania oraz często naruszają cele prospołeczne oraz wartości humanistyczne i moralne, dlatego słuchacze nie mogą w sposób naiwny spełniać ich intencji. Reguły aktów illokucyjnych i perlokucyjnych dotyczą relacji między ludźmi i nadają dyskursom charakter podmiotowy.

Siła argumentu w dyskursie europejskim

Unia Europejska od 2004 r. liczy 25 państw członkowskich oraz 450 milionów obywateli. Aktywnym udziałem Polski jest rozwój w warunkach globalizacji i postępu naukowo-technicznego wszystkich dziedzin życia gospodarczego, społecznego i politycznego: jednolitego rynku, więzi ekonomiczno-walutowej, wspólnej polityki zagranicznej, polityki edukacyjnej, zdrowotnej i zatrudnienia. Opracowana Konstytucja Zjednoczonej Europy wyznacza wysoki standard jednolitego prawa.

Parlament Europejski, Rada Unii Europejskiej, Komisja Europejska, Trybunał Sprawiedliwości, Komitet Regionów oraz wszystkie pozostałe instytucje europejskie powinny działać w granicach kompetencji wyznaczonych przez Państwa Członkow-

skie na mocy Konstytucji, jeśli będzie przyjęta przez wszystkie państwa zrzeszone. Wszystkie języki Państw Członkowskich są używane na równi z językiem angielskim i francuskim.

Popierana jest mobilność polskich pracowników, studentów i uczniów. W programie zmniejszania bezrobocia przez doskonalenie zawodowe oraz przeciwdziałanie marginalizacji jednostek niewykształconych, udostępnia się im dobrze zorganizowane szkoły tzw. drugiej szansy. Obowiązują bowiem programy i decyzje przyjęte przez większość członków organów kolegialnych.

Porozumiewanie się we wszystkich sprawach i zadaniach praktycznych i teoretycznych, ekonomicznych, politycznych, społecznych i humanistycznych wymaga jednak poszanowania tożsamości narodów członkowskich, kompetentnych negocjacji oraz rzetelnych kompromisów. Dlatego przedstawianie i uzasadnianie argumentów merytorycznych i podjęcie działań wspólnotowych wymaga od wszystkich podmiotów wysokich kwalifikacji pragmatycznych, biegłej znajomości języków europejskich oraz umiejętności psycholingwistycznych.

Literatura

- Arystoteles, 1988, *Retoryka – Poetyka*, przeł. i wstępem opatrzył H. Podbielski, ks. 3, PWN, Warszawa
- Aitchison J., 1991, *Ssak, który mówi: wstęp do psycholingwistyki*, PWN, Warszawa
- Banasiewicz W., 2003, *Aktualność psycholingwistyki w procesie integracji europejskiej*, „Wszecznica Polska” nr 2/6, s. 55-65
- Bullock A., Stallybrass O. (red.), 1979, *The Fontana Dictionary of Modern Thought*, Fontana, Collins, London
- Chomsky N., 1957, *Syntactic structures*, Mouton, The Hague
- Chomsky N., 1965, *Aspects of the theory of syntax*, MIT Press, Cambridge, Mass.
- Commission européenne. *Livre blanc sur l'éducation et la formation. Enseigner et apprendre. Vers la société cognitive*, 1995, Office de publications des Communautés européennes, Luxembourg
- Derrida J., 1986, *Struktura, znak i gra w dyskursie nauk humanistycznych*, tłum. M. Adamczyk, „Pamiętnik Literacki” z. 2
- Derrida J., 1993, *Pismo filozofii*, wybrał i przedmową opatrzył B. Banasiak, Wyd. „Inter Esse”, Kraków
- Derrida J., 1999, *O gramatologii*, przeł. B. Banasiak, Wyd. KR, Warszawa
- Dijk T. A. van (red.), 2001, *Dyskurs jako struktura i proces*, WN PWN, Warszawa
- Duraj-Nowakowa K. (red), 1993, *Akademicka edukacja nauczycieli: z problemów metodologii i teorii i praktyki*, WN WSP, Kraków
- Duraj-Nowakowa K. (red), 2003, *Modernizowanie pedeutologii akademickiej*, Wyd. KTN, Kielce
- Duraj-Nowakowa K., Gnitecki J. (red), 1997, *Epistemologiczne wyzwania współczesnej pedagogiki*, WN WSP, Kraków
- Hockett C. F., 1968, *Kurs językoznawstwa współczesnego*, PWN, Warszawa
- Komisja Europejska. *Biała Księga Kształcenia i Doskonalenia Nauczania i Uczenia się. Na drodze do uczącego się społeczeństwa*, 1997, tłum. z wyd. angielskiego K. Pachniak, R. Piotrowski, Wyd. WSP TWP, Warszawa
- Kopaliński W., 1968, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, wyd. 5, WP, Warszawa

- Kurcz I., 1987, *Język a reprezentacja świata w umyśle*, PWN, Warszawa
- Kurcz I., 1992, *Język a psychologia: podstawy psycholingwistyki*, WSiP, Warszawa
- Lyons J., 1984, *Semantyka*, tłum. A. Weinsberg, t. 1, PWN, Warszawa
- Man P. de, 1986, *Semiologia a retoryka*, przeł. M. B. Fedewicz, „Pamiętnik Literacki” z. 2.
- Piaget J., 1948, *Ou va l'éducation*, D. Gonthier, Paris
- Stanosz B. (red.), 1977, *Lingwistyka a filozofia*, PWN, Warszawa
- The White Paper on education and training Teaching and learning – Towards the learning society*,
1995, Office de publications des Communautés européennes, Luxembourg
- Wierzbička A., 2002, *Język – umysł – kultura*, WN PWN, Warszawa
- Wysłouch S., 2001, *Literatura i semiotyka*, WN PWN, Warszawa